



SPALIŁ AUTO BYŁEJ ŻONY, ZOSTAŁ ZATRZYMANY

Policjanci zatrzymali 48-letniego mężczyznę, który chcąc zrobić na złość swojej byłej żonie podpalił jej auto. Mężczyzna spędził noc w policyjnym areszcie i usłyszał zarzut uszkodzenia mienia, za co odpowie przed sądem. Za tego typu przestępstwo grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Dyżurny kościerskiej komendy w niedzielę wczesnie rano otrzymał informację płonącym aucie. Funkcjonariusz natychmiast wysłał w to miejsce mundurowych. Pracujący na miejscu policjanci ustalili, że auto podpalił prawdopodobnie były mąż właścicielki. 48-latek po kłótni z byłą żoną oblał benzyną vw passata i podpalił go. Poszkodowana wyceniła straty na ponad 9 tysięcy złotych. Mężczyzna został zatrzymany. Badanie alkometem wykazało, że miał blisko 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Spędził noc w policyjnym areszcie. Mieszkaniec powiatu kościerskiego przyznał się do zarzucanego czynu. Usłyszał zarzut uszkodzenia mienia. Może mu grozić kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

Data publikacji: 2017-10-05
Rzecznik Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Gdańsku